

Z Dodatkami kosztuje
w prenumeracie: Bez po-
czty: kwartalnie 4 zł.;
miesięcznie 1 zł. 40 cent.
z pocztą: kwartalnie 5 zł.;
miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie
drukiem garmont, 7 cen-
tów od wiersza. — Rekla-
macye są wolne od opłaty
pocztowej.

Prenumerata na Gazetę Lwowską od 1go Października do ostatniego Grudnia 1864.

Ceny przedpłaty:

Dla miejscowych: Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym	4 zlr. w. a.
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego)	2 " "
Dla zamiejscowych (z codzienną przesyłką pocztową): Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym	5 " "
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego)	3 " "

Przesyłki (franco) odbiera **Administracya Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska nr. 347.

Zwraca się uwagę na to, że odtąd otwiera się prenumerata na Gazetę samą (bez Dziennika urzędowego) **za połowę dotychczasowej ceny.**

Część urzędowa.

W y k a z

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych we Lwowie, Żółkwi, Samborze, Złoczowie, Rzeszowie, Stanisławowie, Przemyślu, Krakowie, Tarnowie, Tarnopolu, i Nowym Sączu, zapadłych w miesiącu sierpniu 1864.

(Ciąg dalszy.)

H. C. k. sąd wojenny w Rzeszowie.

Za zbrodnie zaburzenia spokojności publicznej §. 343 wojs. lub 66 cyw. k. k.

1. Jan Kanty (Tomasz) *Skoczylas* z Żołyni, 34 l., obr. rz. kat., ksiądz zakonu OO. Bernardynów, na 8 miesięcy więzienia, (udzielanie pomocy przy kwaterowaniu powstańców i dostarczanie rekwizytów wojennych). — 2. Andrzej *Komiszak* z Zagórza, 22 l., obr. rz. kat., stanu wolnego, bez profesyi, na 6 miesięcy więzienia. — 3. Józef *Piszczak* z Magyar Czerno w Węgrzech, 40 l., obr. rz. kat., żonaty, wysłużony żołnierz, na 6 miesięcy więzienia. — 4. Franciszek *Łabudski* z Głogowy, zamieszkały w Nart, 49 l., obr. rz. kat., żonaty, gorzelnik, na 6 miesięcy więzienia, (w drodze łaski areszt śledczy policzony za karę). — 5. Leib *Fertig* z Rzeszowa, 28 l., izraelita, żonaty, przedsiębiorca przy kolei żelaznej, na 4 miesiące więzienia (transportowanie rekwizytów wojennych). — 6. Salomon *Weissbart*, rodem z Sokołowa, zamieszkały w Rzeszowie, 47 l., izraelita, żonaty, wyrobnik, na 3 miesiące więzienia (współwinny przy transportowaniu rekwizytów wojennych). — 7. Gustaw *Firta* z Żołyni, 24 l., obr. rz. kat., żonaty, nauczyciel muzyki, na 2½ miesiące więzienia (transportowanie amunicyi). — 8. Mojżesz *Knecht* z Rzeszowa, 50 l., izraelita, żonaty, machlerz, na 2 miesiące więzienia. Wszystkim tym areszt śledczy wliczono w czas kary. — 9. Franciszek *Sagan* z Majdanu Zbydniowskiego, 52 l., obr. rz. kat., żonaty, kmieć, na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, zastrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu (podburzanie przeciw wys. rządowi). — 10. Józef *Sawicki* z Leżajska, 43 l., obr. rz. kat., żonaty, sukiennik, na 4 miesiące więzienia. — 11. Adolf *Deutsch*, rodem z Budy w Węgrzech, zamieszkały w Rzeszowie, 57 l., izraelita, stanu wolnego, komisant handlu żelaznego, na 10 tygodni więzienia. — 12. Franciszek *Sekora*, rodem z Asmeretz w Morawii, zamieszkały w Maziarni, 53 l., obr. rz. kat., żonaty, leśniczy, na 1 miesiąc więzienia. — 13. Julia *Sekora*, rodem z Jastrzębie, zamieszkała w Maziarni, 43 l., obr. rz. kat., żona leśniczego, na 1 miesiąc więzienia. — 14. Szczepan *Robuczynski*, rodem z Strzyżowa, zamieszkały w Malcu, 36 l., obr. rz. kat., żonaty, dzierżawca młyna, na 3 tygodnie więzienia. — 15. Karol *Müller*, rodem z Świlczy, zamieszkały w Nisku, 39 l., obr. rz. kat., żonaty, majster stolarski, na 3 tygodnie więzienia. — 16. Michał *Kozicja*, rodem z Ulanowa, zamieszkały w Nisku, 30 l., obr. rz. kat., żonaty, właściciel gruntu, na 3 tygodnie więzienia. — 17. Natfali *Klapper* z Rzeszowa, 35 l., izraelita, żonaty, posługacz sklepowy, na 1 miesiąc więzienia (współwinny w transportowaniu rekwizytów wojennych). — 18. Stanisław *Szydłowski*, rodem z Ulanowa, zamieszkały w Nisku, 41 l., obr. rz. kat., żonaty, właściciel gruntu i flisak, na 1 miesiąc więzienia (współwinny w transportowaniu broni i amunicyi dla powstania). — 19. Karol *Wojaczynski*, rodem z Rudy Rozanieckiej, zamieszkały w Nisku, 48 l., obr. rz. kat., żonaty, pisarz prywatny, na 14 dni więzienia (współwinny w transportowaniu broni i amunicyi dla powstania). — 20. Antoni *Koczyński*, rodem z Grebowa, zamieszkały w Zmysłówku, 62 l., obr. rz. kat., żonaty, leśniczy, 21. Władysław *Lipski*, rodem z Baranowa, 42 l., obr. rz. kat., żonaty, kołodziej, 22. Stanisław *Olechowski*, rodem z Zassowa, zamieszkały w Jasionce, 45 l., obr. rz. kat., żonaty, leśniczy, 23. Stanisław *Sochacki*, rodem z Rudnik, 33 l., obr. rz. kat., żonaty, kowal w Brzozie Stadnickiej; wszyscy czterech zupełnie uwolnieni i uznani za niewinnych. — 24. Henryk

Siennicki z Tarnowa, 25 l., obr. rz. kat., stanu wolnego, pisarz ekonomiczny, mniej poszlakowany, uwolniony z braku dowodów.

Za przekroczenie przeciw publicznej spokojności i porządkowi §. 556 wojs. lub 300 cyw. k. k.

25. Franciszek *Piekarsz* z Podzwierzyńca, 40 l., obr. rz. kat., żonaty, właściciel gruntu, na 6 tygodni aresztu (obciążony przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym).

Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym §. 569 wojs. lub 312 cyw. k. k.

26. Walenty *Majka* z Krzywej, 45 l., obr. rz. kat., żonaty, na 2 miesiące ścisłego aresztu, zastrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 27. Jędrzej *Jarocz* z Malawy, 23 l., obr. rz. kat., stanu wolnego, parobek, na 2 miesiące ścisłego aresztu. — 28. Jędrzej *Malak* z Malawy, 21 l., obr. rz. kat., stanu wolnego, parobek, na 2 miesiące ścisłego aresztu. — 29. Błażej *Kopec* z Woli Rusinowskiej, 24 l., obr. rz. kat., stanu wolnego, żebrak, na 6 tygodni aresztu. — 30. Tomasz *Drzystek* z Przeworska, 31 l., obr. rz. kat., stanu wolnego, wysłużony żołnierz i cieśla, na 20 dni aresztu. — 31. Salomon *Haber* z Krzywej, 40 l., izraelita, żonaty, szynkarz w Wolicy piaskowej, na 18 dni aresztu. — 32. Neche *Haber* z Sędziszowa, 35 l., izraelita, żonaty, zamieszkały w Wolicy piaskowej, na 18 dni aresztu. — 33. Samuel *Leisner* z Sokołowa, 33 l., izraelita, żonaty, kramarz towarów korzennych, na 14 dni aresztu. — 34. Kazimierz *Trzeciak* z Rudny wielkiej, 26 l., obr. rz. kat., żonaty, kmieć, na 8 dni aresztu. — 35. Maciej *Własło* z Głogowic, 87 l., obr. rz. kat., żonaty, kmieć, na 4 dni aresztu, w drodze łaski uwolniony. — 36. Krystyan *Neuss*, rodem z Padew, zamieszkały w Wildenthal, 59 l., obr. rz. kat., żonaty, kmieć, areszt śledczy policzony za karę. — 37. Tomasz *Neuss*, rodem z Padew, zamieszkały w Wildenthal, 20 l., obr. rz. kat., żonaty, kmieć, areszt śledczy policzony za karę.

Za przekroczenie obwieszczeń z 28. i 29. lutego 1864.

38. Jakób *Silber* z Rzeszowa, 31 l., izraelita, żonaty, wysłużony żołnierz, na 6 tygodni aresztu z wliczeniem aresztu śledczego (prócz utraty rewolweru). — 39. Michał *Rembisz* z Tarnowskiej Woli, 42 l., obr. rz. kat., żonaty, kmieć, na 30 dni aresztu (prócz utraty broni). — 40. Jakób *Bednarsz* ze Stan, 27 l., obr. rz. kat., żonaty, wyrobnik, na 14 dni aresztu (prócz utraty broni). — 41. Józef *Sowa* z Piątkowy, 41 l., obr. rz. kat., żonaty, kmieć, na 14 dni aresztu (prócz utraty broni). — 42. Adam *Juboch* z Lasek, 60 l., obr. rz. kat., wdowiec, kmieć, na 10 dni aresztu (prócz utraty broni). — 43. Jan *Schulz* z Dąbrowicy, 33., obr. rz. kat., żonaty, leśniczy, uwolniony i uznany za niewinnego.

Z c. k. sądu wojennego w Rzeszowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Gmina *Czyszki*, w obwodzie lwowskim, zapewniła po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie następujące ofiary:

Obowiązała się gmina każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę organisty, płacić rocznie 80 zlr. w. a. gotówką, budynek szkolny, obejmujący pomieszkanie organisty, względnie nauczyciela, i izbę szkolną wraz ze sprzętami szkolnymi utrzymywać zawsze w dobrym stanie, a nadto zajmować się czyszczeniem szkoły i opalaniem izby szkolnej.

Natomiast obowiązał się lwowski konwent OO. Franciszkanów jako właściciel *Czyszek* płacić nauczycielowi, jak długo będzie pełnił także służbę organisty, rocznie 20 zlr. w. a. gotówką, dodawać mu nadto 4 mierzyc pszenicy, 6 żyta, 5 jęczmienia, 4 breczki i 1 mierzycę grochu, i dozwolnić mu pasać 2 sztuk bydła na pastwisku dworskiem.

Prócz tego obowiązał się rzeczony konwent dostarczać rocznie 8 fur drzewa, które gmina ma w lesie ściąć, przystawić i

porąbać, na opalenie izby szkolnej, a oraz budulcu potrzebnego na reparację domu szkolnego, o ile takowy znajdzie się w lasach dworskich.

C. k. Namiestnictwo podaje tę pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty między ludem wiejskim z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 7. września 1864.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Cesarski patent z 11. września 1864.

My Franciszek Józef Pierwszy, z Bożej łaski cesarz Austrii i t. d. i t. d. oznajmiamy niniejszem:

Zastrzegłszy sobie w Naszym patencie z 6. kwietnia r. b. oznaczenie terminu zwołania nowego sejmiku krajowego w Naszym Królestwie Dalmacyi rozporządzamy niniejszem co następuje:

Nowy sejm krajowy Królestwa Dalmacyi zwołany jest na dzień 26. września r. b. do swego prawnego miejsca zebrania.

Dan w Naszym pałacu Schönbrunnie dnia 11. września roku tysiąc osmset sześćdziesiątego czwartego, a naszego panowania sześćdnastego roku.

Franciszek Józef, m. p.

Arcyksiążę Rainer m. p.

Schmerling m. p.

Z najwyższego rozporządzenia:

Baron Ransonnet m. p.

Część nieurzędowa.

Lwów, 16. września.

Wiener Abendpost z 14. b. m. pisze: „Dzisiejsza Gazeta wiedeńska przynosi najwyższy patent, którym sejm krajowy Królestwa Dalmacyi zwołany został na dzień 26. b. m. Rząd daje tem dowód, że chce postępować stale koleją życia konstytucyjnego, i że przywiązuje zawsze największą wagę do pożytecznego współdziałania powołanych ciał reprezentacyjnych. Jak się dowiadujemy, odniosły ostatecznie wybory pomyślny skutek. Partya rządowa wzmożniła się gronem świątliwych i zacnych mężów, i będzie mogła teraz stawić dzielnie czoło opozycji. Spodziewamy się zatem, że sejm krajowy będzie teraz spokojnie, z umiarkowaniem i oględnością zajmować się przydzielonemi sobie sprawami, i dowiedzie praktycznie, że umiarkowane i rozsądne działanie reprezentantów ludu jest najlepszą rękojmią prawdziwego, tak materialnego jak i moralnego postępu.“

Do wypadków zakłcających bezpieczeństwo publiczne w Węgrzech, a mianowicie w komitatach Zala, Somogy, Baranyiskim i Weszpryńskim przyczyniły się nader czynnie ukrycie i przechowywanie zbrodniarzy, a mianowicie ukrywanie broni. Jen. kor. donosi, iż dla nadania władzom należytej sprężystości w ściganiu i wykorzenieniu rozbójnictwa, zapasę miało najwyższe postanowienie, według którego w komitatach wyżej wymienionych, a w razie potrzeby i w innych częściach Królestwa Węgierskiego na zasadzie art. IV. najwyższego rozporządzenia z dnia 6go listopada 1861 r. ukrywanie broni przez takie osoby, od których obawiać się można naduzycia teje bądź przez też same osoby, lub przez osoby trzecie do zbrodni w tychże komitatach prawu doraźnemu ulegających, przez sądy wojskowe w zwykłym postępowaniu więzieniem do pięciu lat karane być może.

Jak wiadomo, mają wkrótce już rozpocząć się w Pradze konferencye celne, na których będzie ze strony Austrii sprawować funkcję pełnomocnika szef sekcyjny baron Hock. Ze strony Prus wymieniano najprzód jako pełnomocnika dyrektora ministerjalnego Delbrücka, teraz jednak donoszą dzienniki berlińskie, że misję tę ma otrzymać tajny nadradzca finansowy Hasselbach. Przy tej sposobności zapewnia Kreuzstg., że przystąpienie Wielkiego księstwa Heskiego i Nassau do nowego związku celnego nie zostało jeszcze urzędowo oznajmione, a inne dzienniki pruskie donoszą, że między rządami Austrii i Prus odbywa się teraz żwawo wymiana depesz w tej sprawie.

Telegram z Kopenhagi donosi, że Król duński przyjmował deputację z Szleswiku i przyjął adres od niej. Zdaje się więc, że w północnym Szleswiku odbywa się potajemnie żwawa agitacja na korzyść Danii. Jakoż donoszą dzienniki szleswicko-holsztyńskie, że władze tamtejsze natrafiły na ślad tajnego związku duńskiego, i były przeto zmuszone przedsięwziąć kilka aresztacji.

Ze Sztokholmu nadeszła wiadomość, że Król szwedzki uprosił własnoręcznie księcia i księżną Walii, ażeby przybyli w odwiedziny do Sztokholmu, i przyjazd ich do stolicy szwedzkiej ma nastąpić z końcem bieżącego miesiąca.

Journal de Constantinople zaprzecza podanej przez kilka dzienników wiadomości, jakoby książe Kuza był spodziewany w Stambule, by odplynąć ztamtąd do Marsylii.

Monarchia Austriacka.

Wiedeń, 14. września. (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Depesza telegraficzna z Ischlu z 13. b. m. donosi, że Najjaś. Państwo przybyli tam tego dnia o godzinie 5½ po południu w najlepszym zdrowiu. — Z Mürzzuschlag piszą do Grazer Tagesp. pod dniem 10. b. m.: Jego Mość Cesarz udał się wczoraj wieczorem w towarzystwie Księcia Ludwika bawarskiego, hr.

Königgsegg, Księcia Hohenlohe i podpułkownika Latoura na łowy do Mürzsteg. Dziś polowano w pobliżu Mürzstegu w tak zwanej kniei „Schwarzenbach“ i rezultatem tych łowów były 2 jelenie i 10 różnych zwierząt, z których Najjaśniej. Pan ubił 1 jelenia i 5 zwierząt.“

(Udzielenie najw. sankcji.) Brunner Ztg. donosi: Podług otrzymanych wiadomości raczył Jego c. k. Apostolska Mość zatwierdzić najłaskawiej uchwalone na sejmie morawskim ustawy względem funduszów kontrybucyjnych i względem kas zaliczkowych, utworzonych z tych funduszów.

(Ułatwienia rekrutacyjne.) Krak. Ztg. pisze: Jego c. k. Apostolska Mość raczył — jak nam donoszą — zezwolić najłaskawiej najwyższem postanowieniem z 7go sierpnia 1864, ażeby przyzwolone najwyższem postanowieniem z 6go października 1860 pod względem rekrutacji z r. 1861, a obwieszczone rozporządzeniem ministerjalnem z 7. października 1860 l. 31.235 i oddał przy uzupełnieniach armii z lat 1862, 1863 i 1864 odnawiane ułatwienia w postanowieniach §§. 13., 21., 29. i 34. ustawy rekrutacyjnej, tudzież w postanowieniach §§. 22., 23. i 37. instrukcyi urzędowej do tej ustawy, pozostały prawomocnymi aż do dalszego rozporządzenia.

(Fundacya dla oficerów i żołnierzy.) Gazeta wiedeńska donosi: „Tutejsze patryotyczne stowarzyszenie pomocy na czas kampanii z r. 1864 utworzyło z jednej części patryotycznych ofiar pieniężnych, które wpłynęły na ręce jego, fundacye dla oficerów i żołnierzy i z kapitału ofiarowanego na obie fundacye systemizowało ośm miejsc fundacyjnych z roczną kwotą 170 zł. dla kalek i niezamożnych oficerów, a 59 miejsc fundacyjnych, i to dziewięć po 110 zł. a pięćdziesiąt po 65 zł. rocznie dla kalek żołnierzy od feldwebela i wachmistrza tudzież odpowiednich tymże szarz nadół. C. k. ministerstwo wojny uważa za miły obowiązek, podać ten akt patryotyczny do wiadomości powszechnej.“

(Obrót handlowy między Austrią i Meksykiem.) W ciągu miesiąca października r. b. odejździe pierwszy parowiec transportowy z Tryestu do Veracruz i podług poczynionych rozporządzeń będzie mieć do dyspozycji wyłącznie dla wywozu austriackich płodów i fabrykatów po bardzo niskich cenach frachtowych miejsce na 5—600 beczek. Nadto donosi okólnik wiedeńskiej izby handlowej, że p. Ludwik Haase z Pragi przedsięwzięmie swoją zapowiedzianą na ostatniem posiedzeniu izby handlowej podróż do Meksyku na dniu 15. listopada r. b.

(Program stronnictwa węgierskiego historyczno-konserwatywnego.) Z powodu programu stronnictwa historyczno-konserwatywnego dziennik peszteński Sürgöny zamieścił, jako korespondencyę z Wiednia, artykuł następujący:

„Od kilku dni całe dziennikarstwo wiedeńskie zajmuje się programem nowego rzekomo stronnictwa węgierskiego, stronnictwa historyczno-konserwatywnego. Stronnictwo to jak zapewniają, założyło sobie wystąpić jako pośrednik w zatargach konstytucyjnych między koroną a narodem niestety od dawna już trwających, pokojowemu zaś temu zadaniu program ów służyć ma za podstawę. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż tak każdemu szczeremu przyjacielowi ojczyzny jako i wysokiemu rządowi miłe będą szczerze usiłowania ku zaprowadzeniu stosunków normalnych, z której bądź strony takowe pochodzą. Naturalnie zaś takowe usposobienie, wypływające z życzenia usunięcia zatargów konstytucyjnych, pomyślność kraje podkopujących, w sposób wszystkie strony zadowolniający, nie należy brać za przyzwolenie na jakikolwiek program pośredniczący, zdaje się więc, że twierdzenie nie tylko dzienników wiedeńskich ale nawet i zagranicznych, jakoby program stronnictwa historyczno-konserwatywnego odpowiadał widokom politycznym królewskiego kanclerza nadwornego węgierskiego, hrabiego Zichy, nie ma dostatecznej podstawy. Zdania pod tym względem wyrzeczone, zupełnie mylne co do znaczenia programu stronnictwa historyczno-konserwatywnego, spowodowały nas do zajęcia się bliżej sprawą tą, gdyż właśnie w obecnej chwili zależy na wyświeceniu kwestyi, gwoli temu, żeby ludność węgierska co do istotnych zamiarów rządu w błędzie utrzymana nie była.“

„Od chwili, jak sprawy węgierskie przeszły pod obecny kierunek, jawne być może dla każdego, co się w położeniu rzeczy spokojnie rozpatruje, iż zasady polityczne królewskiej nadwornej kancelaryi nie mogą być stawiane w jednej linii z programem stronnictwa historyczno-konserwatywnego, byłoby to albowiem ze strony kanclerza nadwornego wyrzeczeniem się dotychczasowego stanowiska, czego w obecnych okolicznościach wcale przypuścić nie można. Krom innych usterków programu stronnictwa historyczno-konserwatywnego, zrobić mu można ten główny zarzut, iż stronnictwo to, pomimo wszelkich omówień, nie pragnie szczerze przeprowadzenia konstytucyjnej równości w obliczu prawa, w tem leży główna sprzeczność między niem a programem nadwornego kanclerza, i dopiero po usunięciu tej sprzeczności spodziewać się będzie można, iż kanclerz nadworny powita usiłowania stronnictwa historyczno-konserwatywnego, jako krok pełen nadziei.“

„O ile jesteśmy w stanie rozpatrzenia się w położeniu rzeczy, w Wiedniu w sferach decydujących uważają program stronnictwa historyczno-konserwatywnego jako wyraz opinii prywatnej osób, znakomite miejsce w społeczeństwie zajmujących, a to tem bardziej, iż nie zdaje się, ażeby program całej ludności kraju bardzo przypadł do smaku. Chociaż zaś wysoki rząd nie ma wcale zamiaru wystąpić przeciwko opinii jakiej prywatnej, to jednak nie

mógłby na to zezwolić, ażeby jeden z pierwszych dygnitarzy stanął na czele manifestacji, mającej cechę opozycyjną przeciwko rządowi. Zdaje nam się, iż krótką tą wzmianką wystarczy dla zaznaczenia postawy rządu w obec stronnictwa historyczno-konserwatywnego.

Francya.

Paryż, 13. września. (Różne wiadomości.) Odezwa adwokacka za Danią, która *la France* zamieściła, nie sprawiła żadnego wrażenia. Zaprzeczają, ażeby p. Drouyn de Lhuys udzielić miał pozwolenie zamieszczenia jej w tym dzienniku.

Przejeżdżał przez Paryż komisarz angielski udający się do Belgradu dla uregulowania kwestyi indemnizacyjnej między Portą otomańską a księciem Michałem serbskim. Doniesienia z Tunisu mówią o dalszym trwaniu powstania; w wielu miastach delegowani Beja nie zostali przyjęci. W Tunisie samym żołnierze napadli na dom konszula hiszpańskiego i dopiero się rozeszli w skutek reklamacyi konszula francuzkiego. Statki wojenne angielskie zabrały okręt maltański, dowożący powstańcom broń i amunicję. Między pp. Rouher i Drouyn de Lhuys ciągną panuje rywalizacja. Z Turynu donoszą, iż p. Kisielew udać się ma do Rzymu dla pożegnania Papieża. Około 20. września powrócić ma do Turynu jako poseł rosyjski. *Monitor* donosi o nominacyi siedmiu prefektów, między nimi p. Chevreau dla departamentu Rodanu (Lugdun.)

Szwajcarya.

Genewa, 10. września. (Różne wiadomości.) Dziś wielka rada kantonu genewskiego odbierała przysięgę p. Artura Chénevierego, którego wybór na członka rady stanu przez radę związkową potwierdzony został. P. Chéneviere powitany został oklaskami z trybuny licznie przez publiczność zajętej. Przy tej sposobności mieli mowy prezes wielkiej rady, wiceprezes rady stanu i p. Artur Chéneviere. W końcu prezes wielkiej rady napominał stronnictwa, ażeby spokojnością swą i umiarkowaniem przyłączyli się do uspokojenia kantonu.

Włochy.

(Różne wiadomości.) Do *Jener. Koresp. austr.* piszą z Turynu pod dn. 9. września, iż z wielu pogłosek, które w mieście tem obiegają, najwięcej do prawdy podobna zdaje się wiadomość, iż Król wicz Humbert, bez względu na to czy się ożeni lub nie ożeni, na przyszłość w Neapolu rezydencję swoją założy, drugi zaś syn królewski książę Amadeusz rezydować ma w Florencyi. Przy modyfikacyi w składzie ministeryum sardyńskiego, która niewątpliwie nastąpić ma, zdaje się, iż p. Ratazzi najwięcej ma widoku do objęcia steru rządu, jako ten, co politykę Królestwa tak zwanego włoskiego zbliżyłby mógł do polityki francuzkiej, a przytem stawić czoło burzy, która w kraju samym niezawodnie wybuchnie. Książę Murat podróż swoją na wschód rozpocząć chciał od zwiedzenia Neapolu i prowincyi południowych, że zaś ministeryum obawia się demonstracyi, któreby wydarzyć się mogły, przeto dokłada wszelkiego starania, ażeby go odwieść od tego zamysłu. Udano się do hrabiego Pepoli jako z rodziną Murat spokrewnionego, ten jednak oświadczył, iż z kuzynem swym na tak zły stoi stopie, iż wdawać się w to nie może. Cała więc rzecz nie jest zatem jeszcze zadecydowana.

Niemcy.

(Przybycie króla pruskiego do Frakfurtu. — Pogłoska.) Z Frakfurtu pod d. 11. września donosi *Fr. Postztg.*: Wczoraj popołudniu tutejszy „hotel rosyjski“ został wspaniale przyozdobiony, a o godzinie 9 wieczorem przybył tu pociągiem osobnym z Baden król pruski Wilhelm w towarzystwie prezesa ministrów pana Bismarka, otoczony liczną świtą, i stanął w pomienionym hotelu. Dziś o godzinie 8 z rana Jego kr. Mość pojechał do Ingenheim dla powitania panującej rodziny rosyjskiej. Pogłoska, że cesarz Napoleon zamówił dla siebie mieszkanie w „hotelu angielskim“ jest zupełnie bezzasadna. Natomiast w najbliższym czasie ma przybyć do naszego miasta król saski Jan, i stanąć w „hotelu angielskim“. Tam stanęli także dzisiaj książę i księżna sasko-wajmarscy.

Berlin, 13. września. (Różne wiadomości.) Dziś była wielka parada na górze krzyżowej. Mówią, iż tajny radca finansowy Hasselbach udać się ma do Pragi, gdzie odbywać się mają konferencye w sprawie cłowej. Sejm ma być zwołany w listopadzie, dla ułożenia budżetu na rok 1865. Nie jednak pod tym względem dotąd jeszcze nie postanowiono. Król wróci dnia 28. września do Bad-Baden i czternaście dni tamże zabawić ma. P. Bismark udaje się do Pomeranii dla odwiedzenia chorej swej małżonki.

Hamburg, 13. września. Książę Fryderyk Karol pruski przejeżdżał przez miasto tutejsze udając się na manewra jesienne.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 12. września. (Recepcya u Namiestnika.) *Dzien. Warsz.* donosi: W dniu wczorajszym z powodu imienia Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Najjaśniejszego Alexandra Hgo, JW. hrabia Berg, Namiestnik Królestwa przyjmować raczył w zamku, o godzinie 10ej i pół z rana: Jenerałów, sztab i ober-oficerów, duchowieństwo wszelkich wyznań, komitet zarządzający, radę administracyjną, radę stanu, senat, skład szkoły głównej, władze towa-

rzystwa kredytowego ziemskiego, urzędników wszystkich klas, konsulów zagranicznych, oraz obywateli ziemskich i miejskich. Następnie JW. hrabia Namiestnik, udał się do katedry prawosławnej na uroczyste nabożeństwo, w czasie którego z waków Warszawskiej Alexandrowskiej cytadeli dane było 101 wystrzałów. JW. hrabia Namiestnik wydał w zamku świetny obiad. Wieczorem miasto było rzesiście oświetlone; w teatrze, na widowisku bezpłatnym po balecie *Robert i Bertrand*, odspiewana była przez cały skład opery Kantata, którą na żądanie publiczności powtórzono, w pałacu zaś Łazienkowskim dany był przez JW. hrabię Namiestnika wieczór tańcujący, podczas którego spalony został pyszny fejerwerk.

Wczoraj JW. Namiestnik raczył otrzymać z Łodzi, od tamecznego naczelnika wojennego, następujący telegram: Po zwykłych porannych powinszowaniach, nabożeństwach i paradzie wszystkich wojsk, reprezentanci miasta, w towarzystwie tysięcy mieszkańców, przyszli przed moje mieszkanie z pochodniami i z muzyką, która grała przez całe miasto hymn narodowy; mieszkańcy wydawali z zapalem okrzyki o długie lata i zdrowie Najjaśniejszego Cesarza. Miasto zostało świetnie uiluminowane.

Rosya.

(Składka na inwalidów.) *Ruski Inw.* donosi: Najjaśniejszy Pan d. 18. sierpnia (v. s.) postanowił raczył: aby utworzyć pomiędzy wszystkimi stanami, dobrowolną składkę, na korzyść inwalidów, za pośrednictwem ministrów i głównozarządzających, których rozkazem pozostawić wszystkie szczegółowe rozporządzenia w tym przedmiocie, z tym ogólnym dla wszystkich warunkiem, żeby ofiarowane pieniądze były wnoszone przez osoby do tego upoważnione do kas powiatowych, a o ilości ich jednocześnie donoszono komitetowi rannych i departamentowi inspektorskiemu ministerstwa wojny, do ogłoszenia. Właściwie zaś w wydziale wojny zbierać składki, za pośrednictwem dowódców wszystkich osobnych oddziałów wojsk i naczelników władz, w Petersburgu zaś nadać prawo przyjmowania ofiar i dyżurnemu jenerałowi głównego sztabu Jego Cesarskiej Mości.

Księstwa Naddunajskie.

(Czynności skupczyzny serbskiej.) Z Belgradu piszą do *Jener. Kor.* pod d. 8. b. m.: Ustawa podatkowa przyjęta przez serbską skupczynę narodową zaprowadza pogłównie w kwocie 3 tl. od głowy, który płacić mają wszyscy mężczyźni posiadający własny majątek lub pobierający dochody, a nie są od tego podatku uwolnieni (np. wojskowi lub starcy nad 60 lat liczący), tudzież podatek od majątku na 4 klasy dzielić się mający do którego obowiązani są wszyscy ustawa nie wyłączeni mieszkańcy Serbii, którzy posiadają majątek, pobierają dochody lub mają pewne zatrudnienie, a narzeszcie podatek na bezzennych również na 4 klasy dzielić się mający, który opłacać będą mężczyźni stanu wolnego, pobierający od obcych osób tytułem zapłaty przeszło 240 piastrow. Każda gmina rozdziela podatek u siebie. Dodatki na potrzeby gminy będą rozdzielane między płacących podatki w miarę wysokości tychże.

Na dzisiejszem posiedzeniu skupczyzny odczytano sprawozdanie wydziału zajmującego się przeglądaniem rachunków państwa, które znalezione zostały w należytem porządku.

Następnie debatowano nad sprawozdaniem wydziału zajmującego się ustawą gminną, i wszczęła się dłuższa dyskusya między ministrami a deputowanymi. W końcu minister Cukicz odczytał projekt środków zamierzonych przez rząd dla zabezpieczenia i podniesienia stosunków lasowych poczem wyznaczono komitet do zbadania tegoż.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Sanok, 10. września. W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie sanockim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

Miejsce targu:											
Sawok	Krcsno		Dukla		Lisko		Rymanów		Dynów		
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	
walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	52	3	56	3	40	3	20	3	15	
„ żyta . . .	2	40	2	34	2	10	2	30	2	22	
„ jęczmienia . . .	2	2	2	7	1	75	2	2	2	2	
„ owsa . . .	1	38	1	68	1	60	1	80	1	70	
„ hreczki . . .			2	75							
„ kukurudzy . . .											
„ ziemniaków . . .				90		96				1 10	
Cetnar siana . . .	1	10	2	30	2	40	1	20		1 60	
„ wełny . . .											
„ nasienia koniczu . . .			20								
Sąg drzewa twardego . . .	4	70	6	30	5	4	50	7	5	70	
„ miękkiego . . .	3	4	73	2	50	2	20	5	3	95	
Funt mięsa wołowego . . .		12		12		10		10		11	
Mas okowity . . .		70		80		55		50		70	

